

MARLENA DRYGIEL
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny
Siedlce

Aspekt etyczny w stosunkach międzynarodowych

Etyka egzemplifikuje jeden z najważniejszych obszarów życia jednostki i społeczeństwa. Ta sfera aktywności człowieka koncentruje się na wyborach pomiędzy dobrem i złem, a jej znaczenie podkreśla także to, że wybory te odnoszą się do codzienności¹.

Celem artykułu jest poddanie refleksji istnienia etycznego wymiaru aktywności uczestników stosunków międzynarodowych. Współcześni badacze stosunków międzynarodowych nie poświęcają zbyt wiele uwagi etyce, są jednak zgodni, co do możliwości wyróżnienia etyki międzynarodowej na podstawie prawa międzynarodowego, które kodyfikuje ogólnie znane wartości. W nauce o stosunkach międzynarodowych etyka jest często utożsamiana z normami moralnymi będącymi celem polityki zagranicznej państw. Ważne nie jest to, do jakich norm aktorzy stosunków międzynarodowych rzeczywiście się stosują, ale czy istnieją jakieś wartości, które kształtują moralność oraz w jaki sposób wartości te mogą wpływać na ich postępowanie. Etyczny wymiar stosunków międzynarodowych odnosi się do porządku gospodarczego, sprawiedliwości funkcjonowania instytucji i reżimów międzynarodowych oraz implementacji norm dotyczących funkcjonowania społeczności międzynarodowej². Można również zauważyć tendencję do uwydatniania niebezpieczeństw koncepcji upraszczającej, według której określa się granicę między postępowaniem absolutnie dobrym i radykalnie złym. Trudność w rozstrzygnięciu pomiędzy dobrem a złem sprawia, że bardzo często niemożliwy staje się wybór tego, co wydaje się być najlepsze, ale trzeba zadowolić się mniejszym złem, kompromisem³.

Kalevi J. Holsti wyróżnia trzy poziomy, poprzez które normy moralne mogą wpływać na zachowanie podmiotów:

- proklamowanie przez rządy pewnych bardzo ogólnych celów, np. sprawiedliwości, pokoju;
- deklaracje rządów oznajmiające ich aprobatę dla pewnych zasad sprawowania władzy. Nacisk jest tu położony na metody działania;
- wszystkie decyzje władcze *hic et nunc*. Mamy tu na względzie sposób, w jaki państwa dążą do realizacji swoich celów. Etyka wydaje się mieć w tym względzie najbardziej bezpośrednie zastosowanie w polityce zagranicznej⁴.

Według Mortona Kaplana: „potrzeby systemu wywodzą się z jego struktury. Potrzeby są źródłem celów. Cele zaspokajające potrzeby są uważane za wartości”⁵. Popiera on warunkowy charakter wartości, skoro zależą one od stanu lub od potrzeb tego, który je przedstawia. Wartości mają charakter teleologiczny. W pozytywny sposób różne

¹ S.B. Rae, *Moral choices. An introduction to ethics*, Michigan 1995, s. 12.

² M. Amstutz, *International ethics: concepts, theories and cases in global politics*, Oxford 2005, s. 9–10.

³ P. Braillard, *Théories des relations internationales*, Paryż 1977, s. 75–77.

⁴ K.J. Holsti, *International Politics. A Framework for Analysis*, Londyn 1974, s. 432.

⁵ Cyt. za: P. Braillard, op. cit., s. 78.

wartości analizował także Karl Deutsch, którego zdaniem miały budować i uzasadniać interesy w dziedzinie polityki międzynarodowej⁶.

Etyka realistyczna

Zdaniem Hansa Morgenthaua, w świecie, w którym konflikt interesów jest potrzebny, zasady moralne nigdy nie będą do końca przestrzegane. Zasady o uniwersalnym zastosowaniu wywodzą się z doświadczenia historycznego, a nie z abstrakcyjnych kodeksów etycznych. W pracy *Politics Among Nations* wymienił on „sześć zasad politycznego realizmu”, wśród których pobrzmiewa przekonanie, że w określaniu kierunku polityki zagranicznej państwa nie ma miejsca na rozterki moralne. Zasady etyczne nie kierują działaniami państwa, ale zachowanie państwa ma implikacje moralne i etyczne. Kodeksy moralne wpływają na działania jednostki, ale państwo nie stoi na straży zasad moralnych. Zachowanie etyczne ocenia się pod kątem jego zgodności z zasadami moralnymi⁷.

Uniwersalny zbiór zasad moralnych nie istnieje. Państwa wykorzystują moralność do potwierdzenia swojej przewagi i usprawiedliwienia przyszłych interesów. Gdy ogłaszają powszechne zasady, to przenoszą tylko swoje partykularne reguły postępowania na cały świat⁸. Sfera polityczna jest niezależna od każdej innej sfery ludzkich zainteresowań⁹.

„Realizm polityczny jest świadomy moralnego znaczenia działalności politycznej”. Moralność państw różni się od moralności jednostki, jest to zależne od sytuacji i czasu. To zdanie, które znajdujemy pośród sześciu zasad realizmu politycznego. Morgenthau jest też „świadomy nieuniknionego napięcia pomiędzy przywództwem moralnym a wymaganiami działalności owocnej politycznie”¹⁰. Autor zwraca uwagę na niebezpieczeństwa czyhające na etykę polityczną – zwłaszcza na poziomie międzynarodowym – zakotwiczenie w moralności sprawi, że stanie się ona etyką abstrakcyjną, gdyż nie wystarczy mieć dobre intencje, aby prowadzić politykę jednocześnie moralnie dobrą i efektywną. „Etyka abstrakcyjna charakteryzuje działalność poprzez jej zgodność z prawem moralnym; etyka polityczna ocenia działanie poprzez jego konsekwencje polityczne”¹¹. Politykę należy, zatem badać w taki sposób, aby brać pod uwagę to, co jest pożądane i to, co jest możliwe. Morgenthau postulował podporządkowanie założeń moralnych ich realizacji. Każda próba realizacji ideału politycznego powinna brać pod uwagę te same prawa działania politycznego i elementy funkcji szczególnych okoliczności¹².

Koncepcja rzeczywistości politycznej Morgenthaua koncentruje się na koncepcji władzy wyrażonej w interesach i jest ona zbudowana na etycznej wizji człowieka i jego aktywności. Według tego poglądu, jednostka i wspólnoty narodowe mają tendencję do poszukiwania jedynie ich własnego interesu. Morgenthau rozważa, w jaki sposób można uniknąć dwóch najpoważniejszych błędów, tzn. przeceniania wpływu etyki na politykę zagraniczną i niedoceniań jej. Uniknięcie pierwszego z nich polega na demaskowaniu ideologii politycznych, które ukrywają prawdziwy charakter polityki, znaczenia walki o władzę. W efekcie „politycy mają uporczywą tendencję do oszukiwania samych siebie,

⁶ Są to „podstawowe wartości”: potęga, bogactwo, szacunek, uczciwość, pomyślność, oświecenie, zręczność i uczucie oraz „modalne lub instrumentalne wartości”: bezpieczeństwo, wolność, integralność (uczciwość), godność, praworządność, kognitywna harmonia. Por. J. Kukułka, *Problemy teorii stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1978, s. 278.

⁷ H. Morgenthau, Kenneth W. Thompson, *Politics Among Nations. The Struggle for Power and Peace*, wyd. 6, Nowy Jork 1985, s. 3–4.

⁸ Miała to być polemika w stosunku do idei głoszącej, że każde państwo może podjąć próbę uniwersalizacji swoich zasad etycznych. Istnieją przecież cele moralne, do których powinna dążyć cała ludzkość. Zob. *Teorie stosunków międzynarodowych*, S. Burchill i in., Warszawa 2006, s. 111; H. Morgenthau, op. cit., s. 248.

⁹ H. Morgenthau, op. cit., s. 109–110.

¹⁰ Ibidem, s. 9.

¹¹ Ibidem.

¹² P. Braillard, op. cit., s. 79.

gdy powołują się na swoją politykę (w kategoriach albo zagadnień etycznych i legalnych, albo potrzeb biologicznych), a nie na pojęcia potęgi, siły, władzy, mocarstwowości”¹³.

Oś aksjologiczną funkcjonowania państwa w stosunkach międzynarodowych powinien stanowić pragmatyzm, który neguje cały porządek wartości absolutnych i nie bierze pod uwagę wartości efektywnie realizowanych. Każda jednostka powinna chronić własne interesy. Tylko w pewnych wymiarach może brać pod uwagę interesy innych jednostek i szukać w ten sposób możliwości porozumienia. W jaki sposób można zrealizować politykę moralnie dobrą i jednocześnie skuteczną? Hans Morgenthau próbuje odpowiedzieć na to pytanie poprzez trzy refleksje osadzające się kolejno na: „pokoju przez ograniczenie”, „pokoju przez transformację” i „pokoju przez porozumienie”. „Pokój przez ograniczenie” – „istnienie konfliktów między narodami czyni niemożliwym realizację pokoju międzynarodowego poprzez rozbrojenie, bezpieczeństwo zbiorowe i poprzez siłę porządku międzynarodowego”. Jeśli chodzi o „pokój przez transformację”, autor stwierdza, że nie będzie trwałego pokoju bez państwa światowego. Najpierw trzeba stworzyć prawdziwą wspólnotę światową¹⁴. Aby państwo pozostało trwałe, potrzeba nie tylko różnych instytucji, ale jeszcze spójności pomiędzy działaniami członków wspólnoty. „Państwo jest niezbędne, aby utrzymać wewnętrzny pokój, jak konkluduje Hobbes. Jednak nie jest zdolne samo utrzymać pokoju wewnętrznego. Potęga państwa jest istotna, ale niewystarczająca, aby utrzymać pokój społeczności narodowych, co pokazuje doświadczenie wojen domowych”. „Pokój przez porozumienie”, to środek pozwalający na stworzenie wspólnoty światowej. Niezbędnym warunkiem do jego ustanowienia jest prawdziwy pokój. Tym środkiem może być dyplomacja, której podstawowy cel, to „promocja interesu narodowego środkami pokojowymi”¹⁵.

Morgenthau wymienia trzy typy norm, które ograniczają walkę o władzę: reguły moralne, reguły zwyczajów i reguły prawa. Wyróżnia je nie cel, który jest tożsamy – walka o władzę – ale sankcja, gdyż działalność przeciwko prawom moralnym, obyczajom czy prawu nie implikuje tej samej sankcji. W efekcie, sankcja może być moralna, w formie wyrzutów sumienia; społeczna, gdyż społeczeństwo może reagować poprzez dezaprobatę, ostracyzm; sądowa, ponieważ zorganizowane społeczeństwo może poprzez racjonalne procedury i wydać werdykt i zasądzić legalną karę. Na poziomie jednak stosunków międzynarodowych efektywność tych restrykcji jest dość niepewna. Środkiem najbardziej efektywnym, aby ograniczać tę walkę, pozostaje dyplomacja. Zdaniem Morgenthaua, przywiązywanie wagi do natury człowieka i do charakteru polityki zagranicznej jest jedynym układem autentycznie realizowanym¹⁶.

Z praktycznego punktu widzenia każde państwo musi szukać obrony swojej potęgi i swych interesów, gdyż to jest jego pierwszym zadaniem; ale musi ono też przywiązywać wagę do interesów pozostałych. Powinno szukać, poprzez dyplomację, przystosowania tam, gdzie występuje konflikt interesów i stworzyć w ten sposób korzystne warunki do rozwoju wspólnych interesów w celu stworzenia prawdziwej wspólnoty międzynarodowej. Na bardzo krótki czas może prowadzić to do polityki równowagi. Morgenthau widzi siłę w bezstronnym i amoralnym podejściu do stosunków międzynarodowych, kiedy może to być jedynie zasłona dymna do racjonalizacji niemoralnego i nieetycznego działania¹⁷.

¹³ H. Morgenthau, op. cit., s. 81.

¹⁴ Dziś jesteśmy bliżej tej wspólnoty niż w poprzednich wiekach, ponieważ w XVIII i XIX w. nie istniała moralność międzynarodowa. Każdy naród ma swoją własną moralność, którą chciałby widzieć jako uniwersalną. Dochodziło stopniowo do zwycięstwa nacjonalizmu nad internacjonalizmem, tak skutecznie, że mamy dziś „nacjonalistyczny uniwersalizm” (*nationalistic universalism*). Zob. P. Brillard, op. cit., s. 81.

¹⁵ H. Morgenthau, op. cit., s. 506.

¹⁶ P. Brillard, op. cit., s. 81–82.

¹⁷ *Teorie stosunków międzynarodowych...*, s. 113.

Etyka niedoskonała

Etyka niedoskonała, zdaniem Arnolda Wolfersa, „pyta człowieka, jak dokonać najlepszego wyboru, na jaki pozwalają okoliczności”¹⁸, to znaczy wyboru, który implikuje jak najmniejsze poświęcenie wartości. Etyka stosunków międzynarodowych musi być osadzona na wyższym stopniu niedoskonałości, ponieważ zmierza ona do serii działań ludzkich sytuujących się w szczególnych okolicznościach, które bardziej ograniczają możliwości wyboru moralnego niż wyboru odnoszonego do prób czy środków. Te określenia, narzucane przez rzeczywistość, nie znoszą jednak wyboru moralnego, gdyż tym samym jest ich akceptacja, czyli operowanie wyborem, który będzie zawsze tak samo trudny do podjęcia. Ponadto rozpoznanie pewnych żywotnych interesów przez państwo implikuje wybór wartości, których chce się bronić, nieważne, za jaką cenę. „Pokój wkracza na drogę konkurencji z innymi wartościami, ze sprawiedliwością z jednej strony i z honorem z drugiej. Aby uniknąć wojny trzeba zaakceptować rezygnację ze sprawiedliwości lub z przekroczenia przesadnego zaangażowania”¹⁹.

Wolfers deklaruje, że jego etyka niedoskonała nie jest narodowa, przez co próbuje doceniać wartości, które przekraczają ramy narodu, mającego silne przekonanie, że polityka zagraniczna jest domeną egoistyczną, rządzi się prawami dżungli lub „nieokiełznanej ambicji władzy”²⁰.

Etyka odpowiedzialności

Raymond Aron poświęcił czwartą część pracy pt. *Paix et guerre entre nations* temu, co nazwał prakseologią. Etyka, według Arona, odnosi się do rodzaju sprawowania rządów, którego normy mają również własną specyfikę. „Państwa tworzą unikatową społeczność, która narzuca normy swoim członkom i dlatego toleruje uciekanie się do siły zbrojnej. Tak długo jak społeczność międzynarodowa zachowa ten różnorodny i, w pewnym sensie, sprzeczny charakter, moralność w stosunkach międzynarodowych będzie dwuznaczna”²¹. Wszystko to opiera się na wyraźnym odróżnieniu pomiędzy zintegrowanymi społeczeństwami i środowiskiem międzynarodowym. „Prawdziwy realizm bierze pod uwagę całą rzeczywistość, a nie wyidealizowany obraz tego, czym mogłaby być polityka międzynarodowa, jeśli decydenci byłiby roztropni w swoim egoizmie. Powinien ukazywać to, jakie jest prawdziwe oblicze polityki, z jej namiętnościami, szaleństwami i odwieczną przemocą”²².

Aron wyróżnia etyki: roztropności (*la prudence*), mądrości (*la sagesse*) i odpowiedzialności (*responsabilité*). Powinna ona stworzyć rozumną, a nie racjonalną, wymierną dyplomację. Etyka roztropności traktuje o odnoszeniu się do rzeczywistości, do tego, co jest możliwe, do relacji sił, do konsekwencji działań. „Być roztroptym, to działać nie poprzez rozum systemu czy przez pasywne posłuszeństwo względem normy lub pseudo-normy, to preferować ograniczenie przemocy przez domniemaną karę, winę lub sprawiedliwość nazywaną absolutną, to stawianie sobie konkretnych celów, dostępnych, zgodnych z prawami stosunków międzynarodowych”²³. Etyka mądrości chce brać pod uwagę w równym stopniu wymiar historyczny i etyczny tego układu, „który stara się nie tylko każdy przypadek rozpatrywać indywidualnie, pamiętając o relacji sił i woli narodów. Osądzanie mądrości nigdy nie jest bezspornym i nie zupełnie satysfakcjonującym ani

¹⁸ A. Wolfers, *Discord and Collaboration. Essays on International Politics*, Baltimore 1962, s. 50.

¹⁹ Ibidem, s. 133.

²⁰ P. Braillard, op. cit., s. 84.

²¹ R. Aron, *Paix et guerre entre nations*, Paryż 1984, s. 595.

²² Ibidem.

²³ P. Braillard, op. cit., s. 85–86.

moralistów ani uczniów Machiavellego²⁴. Etyka odpowiedzialności bierze pod uwagę konsekwencje działań. Przykładem może być tu użycie broni nuklearnej. Z jednej strony trzeba być świadomym zniszczeń, jakie może przynieść nieodpowiedzialna decyzja, a z drugiej, trzeba być świadomym argumentów tych, którzy mylą ryzyko wojny nuklearnej z przekonaniem o jej wywołaniu i wychwalają jednostronne rozbrojenie lub rezygnację ze sprzeciwu w przypadku konfliktu²⁵.

„Utopie relewantne”

Stanley Hoffmann uznał, że „polityka światowa zadaje moralne pytania i powinny być one zbadane w taki sposób, w jaki pytania moralne były postrzegane w polityce wewnętrznej; z drugiej strony, ominięcie palących i nieuniknionych problemów będzie tym samym prowadzić badacza do rozważań drugoplanowych i sprawi, że filozofia polityki stanie się przewodnikiem pogrzebanym na akademickim cmentarzu przestarzałych idei²⁶. Zdaniem Hoffmanna, trzeba poszukiwać wartości i ideałów do obrony i widzieć, jak efektywnie można realizować te wartości w takim świecie, jaki jest, oraz pytać, czy pewne z naszych moralnych celów nie wykluczają się wzajemnie w planie ich realizacji. Wspólnym zadaniem, którego musieliby się podjąć filozof i empiryczny teoretyk, byłoby stworzenie „relewantnych (istotnych) utopii”, konstrukcji, w której filozofia i teoria empiryczna przenikałyby się wzajemnie²⁷.

Etyka powszechna (uniwersalna)

Quincy Wright studiował w pogłębiony sposób etykę stosunków międzynarodowych. Poświęcił jej rozdział w książce *The Study of International Relations*. Autor wyrażnie przeciwstawia się tym, którzy twierdzą, że istnieją podstawowe i totalne sprzeczności pomiędzy moralnością a skutecznością, a dokładniej, między moralnością a polityką zagraniczną. Dla niego etyka jest celem długofalowym (*long-run expediency*), a celowość (*expediency*) – krótkoterminową etyką (*short-run ethics*). Możliwe jest ustanowienie prawdziwej etyki międzynarodowej. Jest ona potrzebna ze względu na istnienie opozycji pomiędzy etycznymi systemami różnych narodów. Charakter współczesnych stosunków międzynarodowych, narastających współzależności i kontaktów pomiędzy podmiotami, przeciwstawianych, jeśli chodzi o wartości, przyczynia się do narastania konfliktów interesów. Pewne wspólne wartości są uwidaczniane przez tworzenie organizacji²⁸, których celem jest poszukiwanie rozwiązań konfliktów, i rozwój tego, co wspólne. Poza tym można przezwyciężyć sprzeczności systemów wartości, jeśli operuje się pewną syntezą. Wright stwierdza, że „systemy etyczne, które różnią się, ze względu na to, że wyłoniły się w różnych warunkach, są zawsze podatne na dopasowanie, jeśli ich elementy wspólne wynikają z ogólnej ludzkiej natury, to są zrozumiane²⁹”.

Autor deklaruje, że trzeba odrzucić wszystkie wartości absolutne, aby zdefiniować fundamenty kultury uniwersalistycznej. Kultura ta ma swoje korzenie w epoce renesansu. Jest ona zbudowana na humanizmie, liberalizmie, pragmatyzmie, relatywizmie i stanowi syntezę różnych koncepcji tworzenia wartości. Normy do rozpoznania na bazie tej kultury uniwersalnej przewyższają te narzucone przez aktualne prawo międzynarodowe.

²⁴ Ibidem.

²⁵ Ibidem.

²⁶ Ibidem, s. 87.

²⁷ Ibidem.

²⁸ Wspólne wartości ujawniają się przy tworzeniu organizacji międzynarodowych, których twórcy często powołują się na wspólnotę wartości w przepisach statutowych organizacji. Por. *Karta Narodów Zjednoczonych z 26 czerwca 1945 r.*, „Dziennik Ustaw” 1947, nr 23, poz. 90.

²⁹ P. Brailard, op. cit., s. 88.

W skrajnym wypadku kultura powszechna musi stanowić przeszkodę w absolutyzacji szczegółowych systemów wartości, nie może stłumić różnych kultur skierowanych ku kosmopolityzmowi³⁰.

Quincy Wright analizował także środki uzewnętrzniające się w każdej z norm etyki międzynarodowej. Jej charakter w efekcie warunkuje jej efektywność. Wymienia środki do realizacji etyki międzynarodowej: prawo międzynarodowe, opinię publiczną i edukację międzynarodową. Ta ostatnia, według niego, to środek najważniejszy i najbardziej obiecujący. Badacz zdaje sobie sprawę z tego, co dotyczy rodzaju środków pozostających do dyspozycji³¹.

Wright jest zwolennikiem etyki relatywistycznej i pragmatycznej, której normy są determinowane w funkcji elementów wspólnej kultury biorącej pod uwagę każdą zaistniałą sytuację. Kultura, w której dominuje wizja filozoficzna i naukowa człowieka, jest fundamentem etyki. „Etyka międzynarodowa powinna być owocem perspektywy najbardziej ogólnej, którą człowiek może regulować, równoważąc wszystko pomiędzy przyszłością a przeszłością, długoterminowością a krótkim czasem, pożądaniem a wykonaniem, człowiekiem a naturą. To jest pole filozofii nauki i nauki o filozofii. Nie należy integrować filozofii i nauki do tego stopnia, aby rozwijać etyczne wartości międzynarodowe, zdolne do odgrywania praktycznej roli w interesach podmiotów”³².

Etyka „przekonań”

Raymond Aron, korzystając z terminologii Maxa Webera, przywołał etykę „przekonań”, która dotyczy realizacji własnych przekonań, bez względu na ich skutki społeczne czy polityczne. Podmiot nie ponosi odpowiedzialności za skutki swoich działań (z tego względu często jest kojarzona z etyką chrześcijańską, według której człowiek nie określa reguł postępowania, więc nie może za nie ponosić odpowiedzialności). Antagonistyczna wobec niej jest etyka odpowiedzialności, często wiąże się ją z zasadami etyki liberalno-demokratycznej³³.

Byłoby błędem wierzyć, że wielu specjalistów z dziedziny stosunków międzynarodowych zaadaptowało tę etykę. Są to raczej uczeni, którzy przekształcają bezpośrednio ich koncepcje moralne na poziom polityki zagranicznej. Ich założenia moralne wychwalają, np. unilateralne rozbrojenie nuklearne lub właśnie, w przypadku konfliktu, jednostronną rezygnację z walki, która mogłaby się stać dramatyczna dla wszystkich. Doniosłość absolutna, którą należy uzgodnić z pewnymi wartościami, takimi jak przetrwanie, połączonych z faktem, że te wartości nie mogą zostać ochronione. Etyka powinna prowokować do dokonywania pewnych wyborów, nawet nierozsądnych³⁴.

Najpełniej etykę przekonań charakteryzuje to, że wartość moralna dotycząca obrony jest tam postrzegana jak absolut. Etyka przekonań nie bierze pod uwagę rzeczywistości i konsekwencji działań. Jest to etyka wyłącznie normatywna. Analizuje rzeczywistość, zatem konkluzje są w tym punkcie umocowane, mimo braku dowodów, które zmieniają przekonanie. O braku możliwości istnienia globalnego porządku bez globalnej etyki mówi deklaracja Parlamentu Religii Świata „W kierunku światowego systemu moralnego” z Chicago z 1993 roku. Jej autorzy definiują globalną etykę jako „podstawowy konsensus dotyczący obowiązujących wartości, niepodważalnych norm i osobistych postaw”. Podstawowym wymogiem jest respektowanie godności człowieka, a za złotą regułę przyjęto zasadę „czyń to, co chciałbyś, by inni czynili tobie!”³⁵.

³⁰ Ibidem, s. 89.

³¹ Ibidem.

³² Ibidem.

³³ Szerzej zob. W. Galewicz, *Studia z etyki przekonań*, Kraków 2007.

³⁴ Ibidem, s. 90.

³⁵ *Deklaracja Parlamentu Religii Świata „W kierunku światowego systemu moralnego” z Chicago z 1993 r.*, w: *Idea etyczności globalnej*, Siedlce 1999, s. 382–396.

Ustalenie jednego systemu wartości czy też katalogu zasad etycznych jest w dziedzinie stosunków międzynarodowych bardzo trudne. Skomplikowanie relacji i różnorodność podmiotów wydają się czynić to zadanie wręcz niemożliwym. Rozwiązaniem może być tu odwołanie się do wartości ogólnoludzkich, np. godność jednostki, bezpieczeństwo. Najbliższe temu rozumowaniu jest stanowisko Quincy Wrighta.

Ochrona wartości wiąże się zwykle z rezygnacją z najważniejszych interesów, a dążenie do realizacji wielu z nich determinuje odejście od wartości. Obie sfery ścierają się w obrębie działań każdego uczestnika stosunków międzynarodowych. W wielu wypadkach granice pomiędzy nimi zanikają. Interesy mogą uzyskiwać moralną interpretację i przeistaczać się w wartości. Uznane za priorytetowe przez państwa europejskie wartości bezpieczeństwa i pokoju przyczyniły się do realizacji interesów tych krajów w ramach Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie czy Unii Europejskiej. Z tego względu określenie zbioru wspólnych dyrektyw może przyczynić się do kreowania zasad funkcjonowania podmiotów w stosunkach międzynarodowych, co w konsekwencji będzie sprzyjać realizacji ich interesów. Ważne jest to, aby te pryncypia wspierały dążenie do utrzymania pokoju i rozwoju społeczności międzynarodowej.

MARLENA DRYGIEL

Ethical aspect in international relations

Summary

International relations scholars have recognized the importance of ethical reasoning in international affairs. The dominant paradigms like: political realism, liberalism, constructivism are concentrated on a problem of ethics and moral values in international system. The issues of human rights, war, unconventional military operations, foreign intervention, economic sanctions, globalization, justice among states and global justice demand also ethical dimension. Contemporary international relations involve moral choices and ethical judgment. Some theorists argued that each sovereign state possess its own moral norms and international community's diversity render impossible common international political morality. However the connection between cultural pluralism and normative belief is not direct. In international environment the supranational norms are needed (e.g. *ius cogens* norms in international law or ecological problems). International ethics is connected with the moral architecture of international relations and with the implementation of the rules of global society. Ethical reasoning is therefore indispensable in international system.